

Nazwisko **JUSZKIEWICZ**

Imiona **Stefan** Pseudonim

Z domu

Data urodzenia **13.02.1913r.** Miejscowość, kraj **Pińsk, Polska**

Data śmierci **24.09.2001r.** Miejscowość, kraj **USA**

Lat życia **88**

Adres cmentarza

Źródła: **"Weteran", nr. 970 (listopad 2001r.)**

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odznaczenia

Amerykańskie, Stefan postanowił nie wracać do Kraju. Po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych zaczął pracować z pełnią swojej żywotnej energii cechującej dobrego Polaka.

Jako Weteran wszedł w zorganizowane życie polonijne w stowarzyszeniu weteranów Armii Polskiej. Był bardzo lojalnym członkiem, był też bezkompromisowy jeśli chodziło o sprawy polskie. Bronił zawsze i wszędzie dobre imię Polaka, gdzie tylko tego zachodziła potrzeba. Lecz niestety, uległ nieszczęściu i będąc sparaliżowany zmuszony został być pod opieką szpitalną, aż do końca swoich dni. I tak odchodzą jeden za drugim nasi Weterani, odchodzi z nim cała generacja tych dzielnych ludzi, którym przyszło żyć w tak bardzo dziwnych i zawitych czasach. Tak wielu nas było, a tak mało zostało.

Odchodzi generacja, która jak żadne inne w całej naszej tysiącletniej historii narodu została najokrutniej przez los wychłostana. Było to pokolenie nad podziw patriotyczne, zdolne do najwyższych poświęceń włącznie z krwią i życiem. Te pośmiertne wspomnienie dyktuje nasza żywa pamięć przyjaciela, kolegi i dzielnego żołnierza. Pozostawiłeś Kolego po sobie żal, żal prawego Polaka. Zostawiłeś również w żałobie żonę, córkę i siostry.

Żegnamy Cię Kolego.

Cześć Twojej Pamięci!

Koleżanki i koledzy z Placówki 206
w Jupiter, Fl.

ŚP. STEFAN JUSZKIEWICZ

27 września 2001 r. zmarł w wieku 88 lat Stefan Juskiewicz, członek Placówki 206 w Jupiter Fl. Uczestnik II Wojny Światowej i Kampanii Wrześniowej. Urodził się 13 lutego 1913 roku w Pińsku, woj. polekie. Czynną służbę wojskową odbył / roku 1934-35 w 26 Pułku Ułanów / Baranowiczach, Nowogródzkiej Brygady Kawalerii, dowodzonej przez gen. Władysława Andersa. W marcu 1939 r. został ponownie mobilizowany do tej samej jednostki i przetransportowany pod Pruszyń /schodnie na odcinku Działdowo-Mława. W czasie akcji wojennej został pokierowany, że pod Modlinem stracił konia, który padając przygniół Stefana. Stefan nie mógł się spod konia wydostać i tak został wzięty do niewoli, w której przebył 5 lat. Po uwolnieniu obozu przez Wojsko

"Weteran" nr. 970
listopad
2001r.